

1. [W] piśmiennictwie trafnie przyjęto, że nawet gdyby zaistniały wątpliwości co do przedmiotowego zakresu zapisu na sąd polubowny, to zgodnie z zasadą *favor contractus*, występującą w wielu współczesnych ustawodawstwach (zob. np. art. 58 § 3 k.c., art. 1157 k.c.Nap, art. 1367 k.c.wł.), należałoby je rozstrzygnąć na korzyść objęcia zapisem sporów z weksla wystawionego na zabezpieczenie wykonania umowy kausalnej.

2. [W] postępowaniu przed sądem polubownym nie jest wyłączone stosowanie przepisów o postępowaniu nakazowym (art. 484<sup>1</sup>-497 k.p.c.).

3. [J]edynymi normami kodeksu postępowania cywilnego, których strony nie mogą wyłączyć lub ich zmodyfikować dla postępowania przed sądem polubownym, są bezwzględnie obowiązujące przepisy księgi trzeciej k.p.c., dotyczące właśnie tego sądu.

### **Postanowienie Sądu Najwyższego**

**z dnia 2 kwietnia 2003 r.**

**I CK 287/02**

#### **Skład orzekający:**

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Bronisław Czech (sprawozdawca)

SSN Barbara Myszka

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa I. P. Spółki z o.o. w W. przeciwko Markowi K. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 2 kwietnia 2003 r., kasacji strony powodowej od postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 kwietnia 2002 r.

oddalił kasację.

## **Uzasadnienie**

I. P., spółka z o.o. z siedzibą w W. żądała zasądzenia od Marka K. kwoty 26 980 zł z odsetkami na podstawie weksla własnego gwarancyjnego, wystawionego przez pozwanego.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy nakazem zapłaty z dnia 6 grudnia 1996 r. uwzględnił powództwo.

Na skutek zarzutów pozwanego Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 12 lutego 2001 r. uchylił nakaz zapłaty i odrzucił pozew ze względu na poddanie przez strony pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, sporu ze stosunku podstawowego pożyczki (art. 199 § 1 pkt 4 i art. 697 § 2 k.p.c.).

Zażalenie powódki na postanowienie Sądu Okręgowego oddalił Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem zaskarżonym kasacją, przyjmując co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna utrwalony jest pogląd, zgodnie z którym w postępowaniu nakazowym, po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, dopuszczalne jest powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną, wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym wystawiono weksel gwarancyjny. W złożonych zarzutach pozwany nie ograniczył się tylko do podniesienia kwestii istnienia zapisu na sąd polubowny, ale przytoczył również argumenty, które mają świadczyć o zaspokojeniu roszczeń powódki wynikających ze stosunku podstawowego (umowa pożyczki), co czyniłoby bezpodstawnym jej żądanie oparte na zobowiązaniu z weksla gwarancyjnego. W takiej sytuacji zachodzi konieczność badania wszystkich postanowień umowy pożyczki, łącznie z zawartym w niej zapisem na sąd polubowny.

Powódka w kasacji zarzuciła naruszenie art. 199 § 1 pkt. 4 oraz art. 698 § 1 k.p.c. przez uznanie, że „poddanie rozstrzygnięciu sądu polubownego sporów wynikających ze stosunku podstawowego (umowy pożyczki) wyłącza możliwość dochodzenia przed Sądem powszechnym roszczeń wynikających z weksla wystawionego celem zabezpieczenia zwrotu pożyczki” oraz wniosła o uchylenie postanowień sądów obu instancji i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przytoczona podstawa kasacyjna nie jest zasadna z kilku przyczyn.

Jest w sprawie niesporne, że w umowie pożyczki z dnia 30 maja 1995 r. strony postanowiły, że tytułem zabezpieczenia pożyczkobiorca m.in. wystawi pożyczkodawcy weksel własny *in blanco*, który może być uzupełniony do sumy wynikającej z rozliczeń dotyczących spłat pożyczki wraz z odsetkami i ewentualnym oprocentowaniem (§ 13 lit. a). Dalej w umowie zamieszczony został zapis, że „wszelkie spory mogące wyniknąć z niniejszej umowy strony poddają pod rozstrzygnięcie sądu polubownego z siedzibą w Warszawie” (§ 15). Przedmiotowy weksel nie był indosowany i został uzupełniony przez pożyczkodawcę.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany powołał się na zapis na sąd polubowny oraz twierdził, że zobowiązanie zwrotu pożyczki wygasło z przyczyn podanych w zarzutach.

Sąd Apelacyjny trafnie wskazał na przyjęty w judykaturze od dawna i nadal aktualny pogląd, zgodnie z którym w postępowaniu nakazowym, po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, dopuszczalne jest powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną, wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego (podstawowego) w związku z którym wystawiono weksel gwarancyjny (zob. np. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/66, OSNCP, nr 5, poz. 79, uchwałę połączonych Izb Cywilnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 1972 r., III PZP 17/78, OSNCP 1973, nr 5, poz. 72, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 124).

Za objęciem zapisem na sąd polubowny zobowiązania wekslowego przemawia wykładnia językowa przedmiotowej umowy. Skoro umową pożyczki strony objęły również wystawienie weksla i skoro w treści umowy zawarte jest postanowienie, że „wszelkie spory mogące wyniknąć z niniejszej umowy strony poddają pod rozstrzygnięcie sądu polubownego”, znaczy to, że rozstrzygnięciu przez sąd polubowny poddany został także spór wszczęty na podstawie weksla, tym bardziej iż w sporze tym – w związku z treścią zarzutów – musi być badana podstawa faktyczna i prawna, wynikająca z łączącego strony stosunku prawnego pożyczki (stosunku podstawowego).

Podkreślić tu trzeba, że wprawdzie zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, ale weksel, którego sprawa dotyczy, nie był w ogóle indosowany i spór między podmiotami wekslowymi (remitentem i wystawcą) jest sporem stron zapisu na sąd polubowny oraz jest ściśle związany z umową pożyczki, w której występują te same podmioty. W takiej sytuacji abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego został znacznie osłabiony. Abstrakcyjność weksla, jako założenie wynikające m.in. z art. 17 ustawy z dnia 28

kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz.U. Nr 37, poz. 282) nie może być argumentem w sporze między remitentem (powód w sprawie niniejszej) i wystawcą weksla własnego (pozwany w sprawie niniejszej). Co więcej, **w piśmiennictwie trafnie przyjęto, że nawet gdyby zaistniały wątpliwości co do przedmiotowego zakresu zapisu na sąd polubowny, to zgodnie z zasadą *favor contractus*, występującą w wielu współczesnych ustawodawstwach (zob. np. art. 58 § 3 k.c., art. 1157 k.c.Nap, art. 1367 k.c.wł.), należałoby je rozstrzygnąć na korzyść objęcia zapisem sporów z weksla wystawionego na zabezpieczenie wykonania umowy kausalnej.**

W uzasadnieniu kasacji skarżący powołuje się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 lipca 1996 r., I ACr 560/96 ("Prawo Gospodarcze" 1997, nr 1, s. 63) w którym to wyroku przyjęto, że rygoryzm odpowiedzialności wekslowej oraz funkcje weksla kolidują z trybem postępowania przed sądem polubownym i dlatego przedmiotem zapisu na ten sąd nie może być zobowiązanie wekslowe. Poglądu tego, skrytykowanego zresztą w piśmiennictwie, nie podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym kasację w sprawie niniejszej, z dwóch przyczyn.

Po pierwsze, art. 697 § 1 k.p.c. stanowi, że strony w granicach zdolności do samodzielnego zobowiązania się mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe, z wyjątkiem sporów o alimenty i ze stosunku pracy. Przepis ten w zakresie wyłączającym – spośród sporów o prawa majątkowe – możliwość poddania pod rozstrzygnięcie sądu polubownego sporów o alimenty i ze stosunku pracy, ma charakter wyjątkowy i dlatego nie podlega wykładni rozszerzającej. Poza tym brak racjonalnych przyczyn upatrywania sensu podziału jurysdykcji między sąd polubowny (w zakresie stosunku podstawowego) i sąd państwowy (w zakresie zobowiązania wekslowego wynikającego z weksla własnego o charakterze gwarancyjnym, wystawionego przez dłużnika ze stosunku podstawowego).

Po drugie, **w postępowaniu przed sądem polubownym nie jest wyłączone stosowanie przepisów o postępowaniu nakazowym (art. 484<sup>1</sup>-497 k.p.c.)**. Strony – do chwili rozpoczęcia postępowania przed tym sądem – mogą bowiem określić same „tryb postępowania, który powinien być stosowany w toku rozpoznawania sprawy” (art. 705 § 1 k.p.c.), jeżeli zaś tego nie uczyniły, to sąd polubowny stosuje „taki tryb postępowania, jaki uzna za właściwy”, nie jest związany przepisami postępowania cywilnego, nie może jednak zaniechać wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy (art. 705 § 2 k.p.c.). **Jedynymi normami kodeksu postępowania cywilnego, których**

**strony nie mogą wyłączyć lub ich zmodyfikować dla postępowania przed sądem polubownym, są bezwzględnie obowiązujące przepisy księgi trzeciej k.p.c., dotyczące właśnie tego sądu.**

Ten kierunek wykładni przepisów dotyczących postępowania przed sądem polubownym potwierdzają również wcześniejsze orzeczenia Sądu Najwyższego w których przyjęto, że zapis na sąd polubowny odnosi skutek także wobec cesjonariusza (wyrok z dnia 3 września 1998 r., I CKN 822/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 39) oraz że zbycie przez wspólnika udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie wpływa na jego dalsze związanie zapisem na sąd polubowny, zawartym w umowie spółki, albowiem orzecznictwu tego sądu poddany został stosunek prawny (przedmiot sporu) – udział w czystym zysku – a nie konkretne strony sporu, mające status prawny wspólnika (postanowienie z dnia 1 marca 1000 r., I CKN 845/99, nie publ.).

Z powyższych przyczyn, skoro podstawa kasacji okazała się nieusprawiedliwiona, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393<sup>8</sup> § 2 i art. 393<sup>12</sup>).

Źródło: Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego